

Maj - czerwiec 2016



**W numerze między innymi:**

- Dzień Dziecka
- Wywiad z tatuażystką
- Sylwek Marczuk o sobie i o pasji
- Walentynki
- Wycieczki
- Sportowe sukcesy
- Horoskop
- Humor

**Redakcja gazety:**

*Arleta Bojaczuk, Aleksandra Budzyńska, Karolina Daniłkiewicz,  
Aleksandra Jędruszczak Anna Juszczyńska, Wiktoria Klementewicz  
Przemysław Ładniak, Julia Maksymiuk, Zuzanna Petkowicz, Julia Sawczuk,  
Lidia Teleszko, Aleksandra Ziółkowska,*

Opiekunowie:

Barbara Pawelec i Anna Waleszkiewicz

## Powiatowy Czwórbój Lekkoatletyczny Chłopców i Dziewcząt szkół podstawowych

Pani Krystyna Łobejko była organizatorem czwórboju lekkoatletycznego chłopców i dziewcząt z powiatu radzyńskiego, które odbywały się czwartego maja na naszym stadionie. Dziewczęta startowały w następujących konkurencjach: bieg na 60m, 600m, rzut piłeczką palantową, skok w dal lub wżwyż. Chłopcy zmierzli się ze skokiem w dal lub w wżwyż, rzutem piłeczką palantową oraz biegami na 60m i 1000m. W szkole gościliśmy uczniów ze szkół w: Radzynie Podl.(SP nr2), Borkach i Czemiernikach. Naszą szkołę reprezentowali chłopcy: Michał Dąbrowski, Michał Mironiuk, Maciej Pacześniowski, Przemysław Ładniak, Robert Rotari, Filip Pacześniowski, Olaf Sidor, Arkadiusz Samczuk, Maciej Choreń. Startujące dziewczęta to: Karolina Daniłkiewicz, Milena Uchaniuk, Katarzyna Pacześniowska, Lidia Teleszko, Alicja Skocz, Izabela Świderska, Dorota Banachowicz, Julia Maksymiuk. Sędziami pomocniczymi były: Anna Juszczynska, Nikola Czeczko, Natalia Siemionek, a pomocnikami sędziego przy skokach w dal byli: Julia Sawczuk, Zuzanna Petkowicz i Kamil Frączek. Pani Agnieszka Juszczynska przygotowała dyplomy i liczyła punkty

we wszystkich konkurencjach.

**Michał Dąbrowski** z kl. VIb najszybciej biegał na 1000m (3,37 min.) i najdalej rzucał piłeczką palantową (53m).





**Michał Mironiuk** z VIb najszybciej biegał na 60m (8,2s) i najdalej skakał w dal (4,30m).

Z dziewcząt z Wohynia **Karolina Danilkiewicz** z kl.VIa najdalej rzucała piłeczką palantową (34m) i najszybciej biegała na 60m (9,2s).

**Milena Uchaniuk** z kl.VI b najdalej skakała w dal (3,7m) i najszybciej biegała na 600m (2,21 min.)

### **Wyniki:**

Kolejność miejsc chłopców:

**I – SP Wohyń - 883 pkt. - opiekun**



### **p. Krystyna Łobejko**

II – SP nr 2 Radzyń Podl. – 745p. – opiekun p. Aneta Frączek, p. Ewa Stańkowska

III – SP Czemierniki – 578 p.– opiekun p. Edyta Kaznowska, p. Konrad Łabencki

Kolejność miejsc dziewcząt:

I – SP nr 2 Radzyń Podl. - 859pkt. - opiekun p. Aneta Frączek, p. Ewa Stańkowska

### **II - SP Wohyń - 781p. - opiekun p. Krystyna Łobejko**

III – SP Czemierniki – 780 p. - opiekun p. Edyta Kaznowska, p. Konrad Łabencki

IV – SP Borki –776p. - opiekun p. Marek Makosz

Dwie pierwsze drużyny z każdej kategorii pojadą 11 maja na zawody Finałowe Rejonu Biała Podlaska w Czwórboju Lekkoatletycznym Chłopców i Dziewcząt „Igrzyska Młodzieży Szkolnej”, które odbędą się na stadionie AWF w Białej Podl.

Gratulujemy naszym chłopcom i dziewczętom i życzymy sukcesów na zawodach w Białej Podlaskiej.

Op. Anna Juszczyńska kl.VIb i Agnieszka Juszczyńska

## Final Czwórboju LA chłopców i dziewcząt w Białej Podlaskiej

11 maja 2016r. na stadionie AWF w Białej Podlaskiej odbył się Final Rejonu Biała Podlaska w Czwórboju Lekkoatletycznym Chłopców i Dziewcząt „Igrzyska Młodzieży Szkolnej”. Wzięli w nich udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Wohyniu. Drużyna chłopców zajęła V miejsce uzyskując 853 pkt. Dziewczęta zajęły VIII miejsce z łączną sumą punktów 792 i poprawiły swój wynik z zawodów powiatowych. Gratulujemy!

Na zawody wyjechali wszyscy uczniowie, którzy byli zaangażowani w organizację zawodów powiatowych pod opieką pani Krystyny Łobejko i pana Ryszarda Kowalczyka. Po zakończeniu czwórbojów zwiedziliśmy obiekty sportowe na AWF-ie. Wszystkim się spodobała sala gimnastyczna z trzema trampolinami, na których mogliśmy skakać. Obejrzelśmy też uczelnię, na której połowa naszych zawodników chciałaby już studiować.

Op. Anna Juszczyńska, kl. VIb



- Kochanowski stara się uderzyć w najczulsze miejsca szlachcica.
- Pasek dobrze czuł się na wsi, lubił zwierzęta i dlatego się ożenił.
- Krasicki opisał w bajkach charaktery ludzkie. Są to zwierzęta.
- Jednym z nałogów szlacheckich w XVIII wieku było pijaństwo, któremu Krasicki poświęcił wiele czasu i wysiłku.
- Po pierwszym rozbiornie Krasicki zostaje przyłączony do Prus.
- Kajetan Koźmian przez 25 lat gładził swój język.
- Poeta urodził się częściowo w Zaosiu, a częściowo w Nowogródku.
- Mickiewicz spotykał wielu ludzi, od których zawsze coś wynosił.
- Słowacki był wątpy, bo odziedziczył płuca po ojcu.
- Wiersze, które pisała Konopnicka, przedstawiały obraz nędzy i rozpacz.
- Przykładem ludzkiej bezmyślności jest nowelka Prusa.
- Reymont zrosł się z lasem na wieki.
- Makbet, zabijając Duncana, nadużył trochę jego zaufania.
- Robinson z Piętaszkiem wkrótce zaludnili bezludną wyspę.
- Ślimak rozmawiał z ziemią ludzkim głosem.
- Zygmunt poznał inną kobietę i przy pomocy matki ożenił się z nią i miał dzieci.



23 kwietnia 2016r. 13 uczniów naszej szkoły i okolicznych miejscowości (Bezwola, Ossowa, Ostrówki) pojechało na "Orlen Warsaw Marathon". Wyjazd był spod szkoły około 9:00, a powrót około 21:00. Opiekunem naszej grupy była pani Magdalena Karpińska. Jechaliśmy ze szkołą z Zamościa. Każdy uczestnik maratonu przed startem otrzymał koszulkę i numer startowy. Trasa biegu znajdowała się wokół stadionu narodowego. Klasy 4 biegły na dystans 900m, klasy 5 na 1200m, klasy 6 1400m, a gimnazjum na 1500m. Cała impreza zaczęła się o 12:00. Każdy po dobiegnięciu na metę otrzymał pamiątkowy medal. pierwsze 3 miejsca dostały nagrody rzeczowe.... Około godziny 16:00-16:30 wyjechaliśmy w drogę powrotną. Atmosfera, która tam panowała, była wprost nie do opisania.



K.  
Daniłkiewicz

Pani Magda  
Karpińska  
i maratoń-  
czyzy  
z Wohynia



## Spotkanie z redakcją "Bezmyślnika"

26 kwietnia  
gościliśmy  
w naszej szkole  
przedstawicieli  
redakcji gazетки  
„bezMyślnik”  
wraz z opiekunem  
p. Izabelą Świć.  
„BezMyślnik” -  
to szkolna  
gazetka

młodzieży z I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim, która od wielu lat odnosi sukcesy w konkursach ogólnopolskich.

Uczniowie klasy szóstej „a” wyszli z inicjatywą zorganizowania spotkania z redaktorami gazety. Pani dyrektor Anna Kowalczyk oraz opiekun Samorządu Uczniowskiego SP p. Iwona Babicz-Kalinowska zaprosiły do współpracy redaktorów młodzieżowej gazety z liceum. Organizacją spotkania zajęły się p. Iwona Babicz-Kalinowska, p. Agnieszka Juszczynska, p. Barbara Pawelec i p. Barbara Stepaniuk. W zajęciach uczestniczyli uczniowie czynnie włączający się w redagowanie naszej szkolnej gazетки „Wici”, której opiekunem jest p. Barbara Pawelec. Warsztaty dotyczące wywiadu przeprowadzili z nami Karolina Palica, Anna Hukaluk, Agata Grudzień oraz Kamil Siemionek. Młodzież szybko nawiązała nić porozumienia z uczestnikami warsztatów. Pani profesor Izabela Świć wraz z licealistami zachęcali do podejmowania wysiłku w pracy dziennikarskiej, podzielili się z nami swoimi doświadczeniami i osiągnięciami. W miłej atmosferze poznawaliśmy się i przystąpiliśmy do twórczego układania pytań do wywiadu. Nauczyliśmy się, że bardzo ważne jest, aby wywiad nie zawierał pytań, na które można odpowiedzieć „tak” lub „nie”, a trafne formułowanie pytań sprawi, że wywiad będzie zawierał wiele cennych informacji, stanie się ciekawy i wyczerpujący. Kto chciałby, aby przeprowadzić z nim wywiad? Czekamy na zgłoszenia. Mamy nadzieję, że licealiści odwiedzą nas w przyszłym roku.

Anna Juszczynska i Agnieszka. Juszczynska.



Dnia 26 kwietnia br. odbyło się spotkanie z licealistami I LO w Radziniu Podlaskim, którzy należą do redakcji ich gazetki szkolnej pt. "Bezmyślnik".

Na początku rozdano nam kilka egzemplarzy gazetek, abyśmy mogli zapoznać się z ich formą i treścią. Następnie licealiści wraz ze swoim opiekunem, p. Izabelą Świąc opowiedzieli nam o swoich sukcesach. Po tej części przeszliśmy do konkretów, tzn. odbyły się miniwarsztaty dziennikarskie. Mogliśmy się dowiedzieć o tym, jak

przeprowadzić dobry wywiad, jak działa plotka, poznaliśmy gry na koncentrację. Potem podzieliliśmy się na grupy i mieliśmy za zadanie wybrać osobę, z którą chcielibyśmy przeprowadzić wywiad, uzasadnić dlaczego i ułożyć pytania. Na zakończenie, zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie. Bardzo podobało mi się spotkanie i chciałabym, aby uczniowie tego liceum

przyjechali do nas może jeszcze raz...?

Prezentacja bardzo mi się podobała. Całe zajęcia były świetnie zaplanowane- wielce ciekawe. Uczniowie jak i pani profesor bardzo interesująco opowiadali o dziennikarstwie, wywiadach i swoich sukcesach w konkursach.

*Wiktoria Klementewicz*

*Marcelina Łoboda*



Podczas zajęć dużo się dowiedziałam. Miedzy innymi jak przeprowadzić wywiad i pisać reportaże itp. Poznałam miłych i ciekawych ludzi. Poznałam fajną zabawę , która pomaga się skupić.

*Weronika Trościańczyk*

Na tym spotkaniu było bardzo fanie. Pani Sorka była bardzo miła, opowiadała o ciekawych rzeczach.

*Kacper Siłaczuk*

Zajęcia te bardzo mi się podobały , ponieważ doświadczeniami dzielili się z nami nasi starsi koledzy. Pokazali oni nam fajne ćwiczenia pomagające w dziennikarstwie co w takich spotkaniach lubię najbardziej.

*Kamila Drożdżuk*

Warsztaty dziennikarskie były bardzo interesujące. Były zajęcia teoretyczne i praktyczne. Dzięki nim mogliśmy dowiedzieć się, jak ćwiczyć koncentrację. Dla osób, które wiążą swoją przyszłość z dziennikarstwem, było to bardzo ciekawe doświadczenie. Bardzo mi się podobało i zachęciło do dalszych działań związanych z wywiadem.

*Anna Jaszczuk*

Całe wydarzenie bardzo mi się podobało . Mogliśmy poznać bliżej dziennikarstwo i jego tajemnice. Chciałabym, aby były częściej organizowane takie spotkania.

*Weronika Samociuk*

Na spotkaniu dziennikarzy panowała miła, ciepła i wesoła atmosfera. Ciekawe były prace w grupach i zabawy proponowane przez opiekunów.

*Łukasz Szaróń*

Warsztaty dziennikarskie bardzo mnie zachęciły do zwracania uwagi na szczegóły, których na co dzień nie zauważamy. Mogliśmy zobaczyć na prostym przykładzie, w jaki sposób powstaje plotka.

*Kamila Korczyk*

Na dzisiejszym spotkaniu było ciekawie, ponieważ dowiedziałam się, jak najlepiej przeprowadzić wywiad i na czym polega praca dziennikarza. Byłam bardzo zadowolona z humorów organizatorów, ponieważ swoim uśmiechem podtrzymywali miłą atmosferę.

*Kamila Michalska*



## HOROSKOP

**BARAN-** Będziesz wyrozumiały i pogodny, a kłopoty będą cię omijać. Miesiąc sprzyja odpoczynkowi, najchętniej we własnym domu. Tym razem nie dasz się zabrać w niespodziewaną podróż na drugi kraniec świata. Wygoda i święty spokój będą dla ciebie najważniejsze. **BYK-** Bądź bardziej ostrożny i cierpliwy. Zajmij się tylko tym, co jest naprawdę ważne i zyskowne. Cudze opinie i ryzykowne propozycje przestaną być dla ciebie ważne. Pomogą ci ludzie, na których zawsze mogłeś liczyć. **BLIŹNIĘTA-** Pojawią się w Twoim otoczeniu nowi ludzie, a ich doświadczenia będą dla ciebie bardzo interesujące. Jeśli powinieneś z kimś porozmawiać, przeprosić lub... zawrzeć rozejm, nie ociągaj się dłużej. Miłe towarzystwo bliskich osób i poczucie emocjonalnej więzi to teraz cenny kapitał. **RAK-** Pojawią się życzliwe osoby, dzięki którym realizacja planów okaże się łatwa. Pomyśl też o upiększeniu otoczenia. Zaplanuj małe przemeblowanie w domu, a może drobne zakupy - ubrań, dodatków, perfum? Warto o tym pomyśleć, bo nieoczekiwanie ktoś może wpaść Ci w oko. Atrakcyjny wygląd i większa pewność siebie będą miały wtedy znaczenie. **LEW-** W te wakacje dasz się ponieść emocjom. Poznasz wiele ciekawych osób, przeżyjesz swoją pierwszą, wakacyjną miłość. Odważnie powiesz sobie, że nie ma tego złego, co nie wyszłoby na dobre... i wcale się nie pomylisz! Los przyniesie Ci niejedną niespodziankę :) **PANNA-** Lato zapowiada się przyjemnie pod względem towarzyskim, spędzisz wolne dni w atrakcyjny sposób. Niewykluczona krótka podróż. Postaraj się jednak o trochę więcej cierpliwości i nie próbuj za wszelką cenę postawić na swoim. **WAGA-** W czerwcu osoby spod tego znaku mogą trochę wyluzować, bo bez problemu zdobędą czerwony pasek na świadectwie :). **SKORPION-** wszystkie Skorpiony są znane ze swojego lenistwa, wobec czego teraz powinny skupić się na nauce i walce o lepsze stopnie na koniec roku. **STRZELEC-** Osoby spod tego znaku pilnie przykładały się do nauki przez cały rok, więc w wakacje czeka je nagroda. Trzecioklasiści będą mogli pochwalić się dobrymi wynikami z egzaminu gimnazjalnego, a co za tym idzie - dostaną się do wymarzonych szkół! **KOZIOROŻEC-** Jesteście z natury osobami wrażliwymi, dlatego warto zwrócić uwagę na to, w jakim towarzystwie się obracacie, bo już niedługo ktoś z waszych znajomych was zrani. **WODNIK-** Wodniki słyną ze swoich zdolności humanistycznych, dlatego mogą spodziewać się dobrych ocen końcoworocznych z takich przedmiotów jak polski czy angielski, natomiast warto w wakacje przyłożyć się do przedmiotów ścisłych, bo nie są one waszą mocną stroną. **RYBY-** Przez cały rok wiedliście spokojne i beztrudne życie, w wakacje możecie spodziewać się wielu ciekawych i zapierających dech w piersiach wydarzeń. Trzecioklasiści spod tego znaku powinni jak najszybciej podjąć wybór nowej szkoły, bo może być za późno!

*Arleta B. i Ola Z.*

## Ich nie dogonią...



02 maja 2016r.  
Zawody w Zamościu  
Biegi Wokół Twierdzy  
Mikołaj Jędruszczak-I miejsce,  
Damian Belniak-IV miejsce  
w biegach ulicznych na 800 m.



07. 10. 2016r., Adamów  
Mistrzostwa  
Województwa  
w Biegach  
Przełajowych  
I miejsce – Mikołaj  
Jędruszczak  
VI-Damian Belniak  
X- Piotr Gil  
M. Uchaniuk,

A. Kłoczko -  
miejsca  
punktowane

Podopieczni pana  
Janusza Zająca  
w tym składzie  
zajęli drugie miejsce  
drużynowo  
w województwie



*Janusz Zając*

## Niezwykłe fakty

-Gdybyś krzyczał przez 8 lat 7 miesięcy i 6 dni, wyprodukowałbyś dość energii akustycznej, by podgrzać kubek kawy.

-Najdroższy bukiet sprzedano w 2007 roku za 125 tys. dol. Ułożono go z kwiatów oraz ze 100 kamieni szlachetnych, w tym ze 9 diamentów i jednego rubinu w kształcie gwiazdy.

-Najbardziej inteligentną osobą na świecie jest amerykanka Marily vos Savant, która w 1956 roku uzyskała 228 punktów w teście IQ. Miała wówczas 10 lat.

-Niemcy wygrały mistrzostwa Europy w piłce nożnej 3 razy: w 1972, 1980 i 1996 roku, trzykrotnie byli też wicemistrzami, co czyni ich najbardziej utytułowaną reprezentacją w Europie.

-Lee Redomedz Salt Lake City w USA jest absolutną rekordzistką co do długości paznokci. Kobieta nie obcinała ich przez ponad 30 lat, a gdy je zmierzono w 2008 roku, miały łącznie 8,56 m dł. Lee straciła paznokcie w wypadku samochodowym.

*Zuzanna Petkowicz*



Na lekcji przyrody nauczyciel mówi do uczniów:

- Małpa przez tydzień zjada tyle bananów ile sama waży.

Jasio: - A skąd ona wie, ile waży?

\*\*\*

-Co roni traktor u fryzjera?

-Warkocze.

\*\*\*

-Jak liczymy po włosku?

-1 włoszek, 2 włoski, 3 włoski...

\*\*\*

-Jakie jest motto kalkulatorów?

-Możesz na nas liczyć.

\*\*\*

-Jakie ryby łowi matematyk? -Sumy

\*\*\*

-Jak nazywa się twarz matematyka? -Oblicze.

\*\*\*

-Skąd informatyk bierze wodę? -Z e-kranu.

\*\*\*

-Na czym jeździ papier toaletowy? -Na rolkach

## Jak pisać niezwykle o rzeczach zwykłych?

### *Książka*

Jesteś moją skarbnicą wiedzy,  
najcenniejszych skarbów pilnujesz,  
pomagasz, gdy jestem w potrzebie.

Twe stronicie to tony mądrości  
w małej kapsułce.

Jesteś ratunkiem i ostoją od niewiedzy.  
Jesteś poezją, lekturą, informacją, przygodą,  
czasem też przeszłością, a nade wszystko -  
jesteś moją książką.

*Nikola Czeczko*

Jesteś przepięknym, przejrzystym, drogocennym kamieniem,  
rozbłyskującym promieniami słonecznymi, tworząc przy tym kolorową  
tęczę. Bez ciebie nie mógłbym się napić przy śniadaniu mojej ulubionej  
herbaty. Jesteś rozbłyskiem w ciemności, przezroczysta szklanko.

*Kacper Gabryszuk*

## Sercokrad

Patrzę na ciebie z ufnością  
przypominasz dawne czasy  
i jeżeli mam być twoją szczerością,  
powiem, że idę w twoje basy.

Przypominasz promyki świecy,  
bo niby czerwony, ale połyskliwy.

Jest pełno na tym świecie specy,  
ale nie patrzę na twój uśmiech szczęśliwy.

O nie, moje kochanie,  
nie proś mnie o ugryzienie,  
bo nie chcę myśleć, że sama zostanę,  
a ciebie wyślę na uśmiercenie.

Twój żagiel na głowie,  
choć duży nie jest wcale,  
ten tylko się dowie,  
kiedy zobaczy na nim fale.

*Lidia Teleszko*

Stoi na parapiecie  
Dumna jak paw.  
Do góry wyciąga swą smukłą szyję,  
A głowa też w niebiosach.

### **Zielona butelka**

Jej kolor słońce rozprasza po całym pokoju  
Jej błysk oślepia patrzących  
A ona stoi  
I dumnie pręży swą postać  
Zachwyca spokojem

*Wiktoria Klementewicz*

### **Królowa mroku**

Moja królowo!  
Bez Ciebie nie byłoby świata,  
Jesteś jak błysk porannej rosy w wiosenny poranek,  
Jak gwiazdy nad Bałtykiem,  
Jak radość skąpana w słońcu,  
To co robisz z taką gracją, to fale  
nadziei dla ludzkości,  
Które odkryto w Tobie z taką determinacją,  
To Ty od ponad stu lat w nocy  
pokazujesz prawdziwe swe oblicze!  
Moja żarówko!

*Kasia Ł.*

### **Radość z otoczenia**

Promienie słoneczka się uśmiechają,  
Gałązki w wietrze falują.  
Nowe roślinki listkami machają,  
Astry urodą ujmują.  
Małe króliczątka skaczą tu i tam,  
Kaczki, kury jedzą trawę.  
Czasem też okruszki dla łabędzi mam,  
Ale Lucek pije kawę :)  
Kwiaty i kwiatuszki rosną przy domu  
Jabłoni w sadzie pełno mam.  
Cały dzień zawarty w owym tomie.  
O wszystkim pamiętam ja sam.

*Lidka Teleszko*

## Śpiewają po angielsku

Konkurs piosenki angielskiej odbył się w Bezwoli, dn. 3 czerwca 2016 roku i był skierowany dla klas 1-3. Celem było zachęcenie dzieci do nauki języka angielskiego poprzez wykorzystanie piosenek, które stanowią nieodłączny element nauki języka obcego.

Zespoły klasowe zaprezentowały piosenkę z użyciem kostiumów, rekwizytów, które uatrakcyjniły przekaz piosenki. Ze SP w Wohyniu zaprezentowały się klasy: I "a", I "b", II "a", II "b", II "c" oraz kl. III.

I- miejsce zajęła kl. I "a"

II miejsce zajęła kl. II "b"

wyróżnienie kl. II "a"



## Czerwony Kapturek

14.06.2016 r. odbyła się inscenizacja baśni o Czerwonym Kapturku, którą przygotowały klasy drugie pod opieką p. Renaty Korczak. Prezentacja baśni odbyła się w języku angielskim, pt. "Little Red Ridinghood". Dzieci przygotowały własne przebrania, a p. Ewa Polak pomogła w dekoracji.





## Dzień Dziecka

Wreszcie Dzień Dziecka! Tak długo przez większość oczekiwany w końcu nadszedł. W szkole na boisku z tej okazji były różne atrakcje, np. bungee, dwie duże zjeżdżalnie, byk, zamek z piłeczkami, zjeżdżalnia-krokodyl i wiele innych. Na bungee dużo osób robiło salta, zresztą na dużych zjeżdżalniach także. Na byku niektórzy nie potrafili się utrzymać nawet trzech sekund, a inni dawali radę nawet dwie minuty. W zamku z piłeczkami było świetnie, stoczyła się nawet bitwa na kulki. Zjeżdżalnia-krokodyl, co prawda była raczej przeznaczona dla mniejszych uczniów, ale świetnie się tam czuli starsi. Były także zraszacze. Uczniowie napełniali butelki wodą i się oblewali. Niestety pan Ryszard Kowalczyk zaczął zabierać butelki i zakręcać zraszacze. Tak dla większości ta zabawa się skończyła. Po atrakcjami były również poczęstunki w poszczególnych klasach. Po jakimś czasie zaczęło kropić. Niektórym nie przeszkadzało to w dalszej zabawie i znakomicie bawili się dalej. Pod koniec pani Agnieszka Juszczyńska poczęstowała pozostałych truskawkami.

*Emma Ż.*

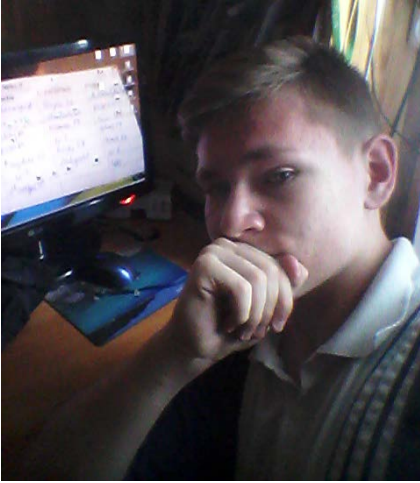


**Dzień Dziecka** zaczął się od pokazów tanecznych w szkole na dużej hali. Były 3 grupy, my byliśmy tą trzecią. Uważam, że wszystkie zespoły zatańczyły super. Układu uczył nas Grzegorz Demucha. Następnie klasami wybraliśmy się na atrakcje. Były zaplanowane, tak aby każda klasa miała inną. Były też "banany". Trzeba było je złapać i na przyczepionej linie pobiec i przyczepić je jak najdalej. Byłam lepsza od Wojtka! W tamtym roku też to było, no i super, bo jest fajne. Potem był "byk". Chyba najlepsze zaraz po zjeźdźalni. Wytrzymałam prawie 3 minuty. Musiałam się pochwalić. To był mój główny cel w tym wszystkim. Podsumowując, bawiłam się jak nigdy wcześniej.

*Karolina M.*



## Sylwester Marczuk z bliska



Jestem uczniem Gimnazjum w Wohyniu. W tej chwili chodzę do klasy 3c. Jestem dosyć energicznym chłopakiem. Pasjonuje mnie akordeon i uważam, że będę wiązał swoją przyszłość z grą na akordeonie. Mam wiele hobby, jedno z nich to motoryzacja. Mam w swoich zasobach dwa motory, którymi chętnie jeżdżę i które bardzo mnie uspokajają. Uwielbiam takie typy motorów jak: Skutery, Crossy, Szosowo –turystyczne i niektóre sportowe tzw. (Ścigacze). Drugie z moich hobby to informatyka. Kocham pracę przy komputerach i to, w jaki sposób

można się na nich dobrze bawić.

Moja przygoda z akordeonem rozpoczęła się od 12 roku życia. Po śmierci dziadka został akordeon. Odziedziczyłem go po nim i próbowałem wydobywać na nim jak najprostsze melodie. Okazało się, że bardzo dobrze mi to wychodzi. Rodzice postanowili zapisać mnie do szkoły muzycznej, z czego byłem bardzo zadowolony. Nie mogłem się dostać, bo liczba uczniów przyjętych była zbyt duża.



Jednak nie poddałem się postanowiliśmy z rodzicami, że zapiszą mnie do ogniska muzycznego. Wtedy po raz pierwszy zobaczyłem, jakie możliwości może dawać gra na akordeonie. W ciągu trzech miesięcy od rozpoczęcia nauki zacząłem grać już kolędy, ponieważ zbliżały się święta. Pół roku później przystąpiłem do egzaminu do szkoły muzycznej. Zdałem go bez najmniejszego problemu i od tamtej pory chodzę tam

i kształcę się.

Trema w czasie koncertu jest bardzo popularnym zjawiskiem wśród muzyków. Wliczając w to mnie, każdy muzyk dąży do osiągnięcia wewnętrznego spokoju. Tremę da się pokonać tak, że nie będzie towarzyszyła już nigdy więcej. Lecz to wymaga lat grania koncertów i pewności, że to co mam przygotowane i to, co robię, nie jest złe i zaprezentowanie się będzie miało charakter pozytywny dla odbiorcy.

Jeżeli chodzi o osiągnięcia, to najważniejszymi było to, że zdałem do 4 klasy Szkoły Muzycznej II stopnia w Lublinie. Cieszę mnie osiągnięcia w konkursach takich jak Międzynarodowy Konkurs Akordeonowy w Sanoku, na którym zespołowi udało się zająć II miejsce. Było to jedno z najważniejszych osiągnięć w mojej karierze. W Giżycku na ogólnopolskim konkursie akordeonowym również zajęliśmy II miejsce.

Wydarzeniem, którego nie zapomnę, był pierwszy wyjazd do Koszalina na Międzynarodowy Festiwal Muzyki Akordeonowej, który odbywał się już od kilkunastu lat. Zobaczyłem tam wiele zespołów z Niemiec Rosji, Ukrainy i Litwy. Pamiętam go tak dobrze, ponieważ spotkałem tam nowych kolegów i koleżanki.

O czym śni muzyk? Jest to dosyć dziwne pytanie, ale postaram się odpowiedzieć. Muzyk jest normalnym człowiekiem, tylko z pewnymi umiejętnościami mentalnymi i manualnymi. Osobiście znam osobę, która ma sny o koncertach, w których gra, ale ta gra nie jest zadowalająca i przez to publiczność nie chce go słuchać. Ja się z takim czymś nigdy nie spotkałem i nie chciałbym tego.

Jeśli chodzi o pana Zbigniewa Czuryło, to jest on dyrektorem i nauczycielem w szkole, w której się uczymy. Uważam go za przewodnika, który nami kieruje. Uważam go za niezwykłego człowieka, który bardzo się stara w tym, co robi. Pan Zbigniew według mnie jest dobrą osobą o wrażliwości artystycznej wręcz niebywalej.

Zdecydowanie pierwszą osobą, której muszę podziękować, są rodzice. To oni dowożą mnie do szkoły, finansują mimo kłopotów i kochają. Druga osoba to Bóg. Dziękuję mu za to, że mam talent do grania, talent do logicznego myślenia, co oddziałuje na moje oceny i moje ogólne zachowanie. Trzecią osobą, której chcę podziękować, jest wcześniej wspomniany Pan Zbigniew Czuryło - za tak wielki trud włożony w naukę nas wszystkich.

Kto mi dziękuje? Najczęściej są to ludzie po koncertach, które gram razem z orkiestrą. Aby pogodzić wszystkie obowiązki, potrzebna jest motywacja. Szkoła w Wohyniu zmotywowała mnie do poprawienia ocen. Koncerty, których mam niemało, na szczęście nie zawsze są w tym samym czasie co sprawdziany, więc mogę to wszystko pogodzić.

Moje plany to skończyć szkołę muzyczną II st., pójść na akademię muzyczną na studia, skończyć wydział metodyki nauczania i edukacji na UMCS, zostać nauczycielem języka angielskiego oraz akordeonu w szkole I st. Bardzo chcę to osiągnąć i dążę do tego. Może mi się uda :) Jak widzę siebie w przyszłości? Sylwester Marczuk za 30 lat to człowiek mający szczęśliwą rodzinę, dobrą pracę, wykształcenie wyższe i kilku pierwszych absolwentów mojej klasy :)

Dnia 08.06.2016 r. byliśmy na wycieczce w Ciechanowcu i Drohiczynie. W wyjeździe brały udział klasy: IVa, IVb, V, VIa. Opiekunami byli pan Ryszard Kowalczyk (organizator), pani Iwona Babicz-Kalinowska oraz pani Barbara Stepaniuk.

Zaczęliśmy zwiedzanie od Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Oprowadzała nas pani nim przewodniczka. Były tam różnego rodzaju maszyny rolnicze. W większości zabytkowe traktory. Żeby wejść do tego pomieszczenia, musieliśmy przejść przez ścieżkę. Obok niej stały zagrody, w których były króliki, pawie, itp. Potem pani przewodnik zaprowadziła nas do starodawnych domów. Tam oglądaliśmy typowy dla tego regionu wystrój w dawnych pomieszczeniach. Na końcu poszliśmy oglądać wcześniej wspomniane maszyny. Po zakupie pamiątek pojechaliśmy do Drohiczyna. Tam zwiedzaliśmy muzea starych motocykli oraz muzeum kajaków. Potem pojechaliśmy do zabytkowego kościoła. Stamtąd poszliśmy obejrzeć rosyjski bunkier, który w części zburzyli Niemcy po II wojnie światowej. Obok bunkra była górka, na którą weszliśmy i gdzie oglądaliśmy panoramę okolic Bugu. Następną atrakcją był prom, którym płynęliśmy w dwie strony Bugu. Pod koniec wycieczki mieliśmy zagwarantowany długi rejs statkiem po Bugu. Na koniec był grill.

Wycieczka się udała i dobrze byłoby ją powtórzyć.

*Lidia Teleszko*



Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu: "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach."?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze!

\*\*\*

Na lekcji polskiego:

- Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter?

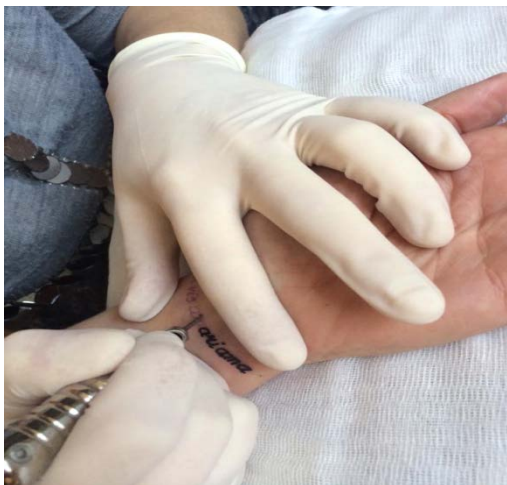
- Kiedy mamy słaby wzrok!

\*\*\*

- Ech, ta 3B! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich, kto wzięł Bastylię, a oni krzyczą, że to nie oni!

- Niech się pan tak nie denerwuje - uspokaja dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy.

## Rozmowa z Panią Dorotą P.- tatuażystką z naszych okolic



### **1. Co spowodowało, że interesuje się Pani tatuażami?**

- „Tatuaze zawsze mi się podobały- w różnym wydaniu, ale z wiekiem upodobania co do nich się zmieniają.”

### **2. Ile czasu zajęła Pani nauka tatuowania?**

- „ Cały czas się uczę jednak zatrzymałam się na prostych wzorach, co zajęło mi pół roku. Na początku próbowałam tatuować na sztucznych skórkach.”

### **3. Kiedy wykonała Pani swój pierwszy tatuaż?**

- „Pierwszy tatuaż wykonałam po miesiącu - był malutki, na który później naniosłam inny.”

### **4. Spotyka się Pani z negatywnymi komentarzami na temat Pani tatuażów?**

- „, Tak :-), wtedy odpowiadam, że to moje ciało i moja indywidualna sprawa.”

### **5. Tatuaze są po prostu ozdobą ciała, czy sposobem wyrażania siebie?**

- „, Tatuaż to nie tylko ozdoba ciała, ale również wyrażanie siebie. Często dla posiadacza ma on głębsze znaczenie, np. upamiętnia ważne wydarzenie, lub o kimś nam przypomina.”

### **6. Gdy zaczęła Pani interesować się tatuażami, myślała Pani o robieniu tatuażów innym czy tylko sobie?**

- „, Oczywiście chciałabym zrobić sobie więcej tatuażów, ale nie jestem za tym żeby wytatuować sobie całe ciało. Tatuaż musi być przemyślany, więc robię je innym osobom.”

### **7. Czy tatuaze przeszkadzają w znalezieniu pracy?**

- „, W dzisiejszych czasach raczej nie jest to problem. Jednak idąc na rozmowę kwalifikacyjną polecam pozakrywać tatuaze.”

### **8. Czy zrobienie tatuażu boli?**

- „, Każdy z nas ma inny próg bólu i niektórych boli bardziej, niektórych mniej - zawsze jest to jakaś ingerencja na ciele więc jakiś ból jest.”

### **9. Jak przygotować się do tatuażu?**

- „, Na zabieg trzeba przyjść wypoczętym, nie należy przychodzić na czczo.”

## 10. Jak należy dbać o tatuaż?

-, Świeżo zrobiony tatuaż jest formą rany. Po wykonaniu tatuażu smarujemy go maścią typu Alantan, Tribiotic, lub nawet wazeliną, następnie okręcamy folią spożywczą na kilka godz. Pielęgnacja jest najważniejsza, bo jeśli chcesz mieć ładny tatuaż, to musisz sam o niego zadbać. Okres gojenia trwa do 2 tygodni i w tym czasie trzeba cały czas smarować, aby jego powierzchnia nie pozostawała sucha. Nienasmarowany tatuaż będzie goił się trzy razy dłużej i mogą pojawić się strupy, z którymi często schodzi tatuaż."

## 11. Czy są jakieś przeciwwskazania zdrowotne do wykonania tatuażu?

-, Tak- choroby serca, padaczka, choroby skórne, nadciśnienie, cukrzyca, alergie na kremy i balsamy, łuszczyca, zapalenie wątroby, hemofilia, ciąża."

## 12. Czy można poprawić stary tatuaż?

-, Oczywiście!!! Każdy blednący tatuaż można poprawić świeżą warstwą tuszu. Stare wzory można przerobić na nowe."

*Rozmawiała Ola Budzyńska*



Na zakończenie roku szkolnego dyrektor zwraca się do uczniów.

- Życzę wam przyjemnych wakacji, zdrowia i żebyście we wrześniu wrócili mądrzejsi.

- Nawzajem - odpowiada młodzież.

\*\*\*

Matka pyta syna: - Co przerabialiście dziś na chemii?

- Materiały wybuchowe.

- A co będziecie jutro robić w szkole?

- W jakiej szkole?

\*\*\*

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:

- Małgosiu, co to za wzór?

- To jest... No, mam to na końcu języka...

- Dziecko, wypluj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

\*\*\*

Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:

- Małgosiu, co to za wzór?

- To jest... No, mam to na końcu języka...

- Dziecko, wypluj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

\*\*\*

Nauczycielka pyta Jasia: Co wiesz o bocianach?

-To bardzo mądre ptaki odlatują gdy tylko rozpoczyna się rok szkolny.

## Europosłowie są wśród nas...



Pan Robert Jarosław Iwaszkiewicz urodził się w 1962 roku. Dorastał i studiował we Wrocławiu. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w Zakładach Chemicznych w Brzegu, gdzie po kilku latach pracy został jednym z dyrektorów. Następnie razem z żoną Małgorzatą która jest lekarzem, otworzyli przychodnię lekarza rodzinnego w Brzegu, funkcjonującą do dnia dzisiejszego. Mają dwóch synów Macieja i Marcina, obecnie

studiujących na wyższych uczelniach. Europoseł Iwaszkiewicz w dzieciństwie często spędzał święta i wakacje w rodzinnych stronach mamy w Wohyniu. Ma sentyment do naszej miejscowości i chętnie tu przyjeżdża. Od dwóch lat sprawuje funkcję europośła. W europarlamencie pracuje w komisji rynku wewnętrznego. Mając możliwość i chęć zorganizował trzydziestoosobową wycieczkę do Strasburga. Mogliśmy zwiedzić europarlament, oraz wysłuchać seminarium indoktrynacyjnego na temat

"Sukcesy i zwycięstwa Unii Europejskiej". Następnie odwiedziliśmy klasztor św. Odylii z VII wieku, który w 1988 roku odwiedził papież Jan Paweł II. Region Alzacji słynie z uprawy winorośli i produkcji bardzo dobrych win. W miasteczku Andlau zapoznaliśmy się z historią, produkcją i dystrybucją różnego rodzaju win, a właścicielką jednej z winnic jest Polka. Kolejnym etapem wycieczki było zwiedzanie Strasburga oraz pięknej katedry. Wieczorem odbył się rejs statkiem po kanałach tego miasta.

*Karolina Danilkiewicz*



Lekcja biologii:

Nauczyciel: A czy wiecie dzieci jaki ptak nie buduje w ogóle gniazd?

Uczeń się zgłasza: Tak! To kukułka!

Nauczyciel: A czemu nie?

Uczeń: No bo mieszka w zegarach.

**Z zeszytów uczniowskich**



- Jurand miał jedno oko, które przeszkadzało mu w walce.
- Po ceremonii ślubnej odbyły się odczepiny.
- Gdy Boryna się żenił, był już stary i dlatego wziął do pomocy parobków.
- Dulska uważała, że nie należy prac brudów przy świetle dziennym.
- Do Skawińskiego uśmiechnęło się szczęście, pracownik, który pracował na latarni w Aspiwall, utonął
- Zapolska napisała, że Hanka za żadne pieniądze nie odzyska cnoty. I miała rację
- Leonardo da Vinci przed malowaniem portretów kroił ludzi, aby zapoznać się z ich budową.
- Michał Anioł rzeźbił ludzi nago.
- Jedyną dziewczicą we Francji była Joanna D'Arc, za co też poniosła karę.
- Kolumb zobaczył u nagich Indian wisiorki ze szczerzego złota.
- Król Zygmunt powiesił na wieży swój wielki dzwon.
- Napoleon nie lubił Anglików, którym zarzucał, że uśmiercili go na wyspie św. Heleny.
- Chopin urodził się i umarł bezdzietny.
- Kochali się do utraty tchu, lecz bez wzajemności.
- Przed wojną z czasów korzystali tylko bogaci, a dzisiaj może z nich korzystać każdy, kto ma pieniądze.
- Chorym mówił miłe słówka, pocieszał ich tak, że nikt nie tracił nadziei, że umrze.
- Jak strażacy zobaczą ogień, to sikają.
- Oprócz zabitych na polu walki leżało wiele obrażonych.
- Roland był bardzo towarzyski. Nawet po śmierci towarzyszy znosił ich trupy z pola walki.
- Służący doił krowę nad stawem, a w wodzie wyglądało to odwrotnie.
- Owczarz nie miał jednej nogi, a na drugą kulął.
- Osobiście uważam, że "Wesele" napisał Wyspiański.
- Do ludności w "Balladach" Mickiewicza zaliczamy nie tylko pojawienie się rusalki, ale i również jęki chłopą pod jaworem.
- Hanka i Wasylek kochali się tak bardzo, że ona się utopiła, a on umarł z głodu.

## W Bibliotece Miejskiej w Radzynie Podlaskim



12 maja pojechaliśmy do biblioteki do Radzyna. Bardzo mi się tam podobało. Biblioteka ma dwa pietra. Na parterze jest sala dla dorosłych, a na górze dla dzieci i młodzieży. Część wycieczkowiczów grała na boksie, a część wypożyczała książki. Pracownicy biblioteki ciekawie opowiadali o działaniach biblioteki.

*Julka Sawczuk*

Dzięki dzisiejszemu wyjazdowi poznałam bibliotekę od innej strony. Do tej pory nie wiedziałam, że jest tam tyle atrakcji. Muszę przyznać, że po raz pierwszy byłam na pierwszym piętrze, wcześniej ograniczałam się tylko do parteru. Teraz wiem, że biblioteka to nie tylko książki i będę częściej korzystała ze wszystkich

dobrodziejstw. Dziękuję paniom bibliotekarkom za miłe ugoszczenie.

*Emilia Kowalska, studentka II roku filologii polskiej*

Wycieczka bardzo mi się podobała. Dowiedziałam się, jak cenne zbiory są w jej posiadaniu. Przyjemne i funkcjonalne jest zarezerwowanie i wypożyczenie wybranej książki przez Internet.

Myślę, że będę wypożyczać tam książki, bo lubię czytać.

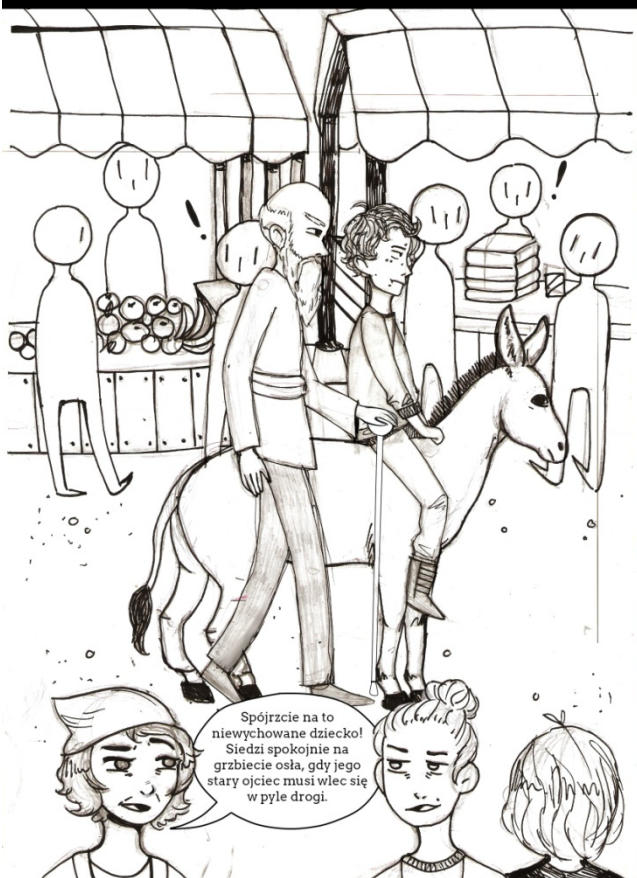
*Nikola Czczko*



## Na kanwie bajki perskiej

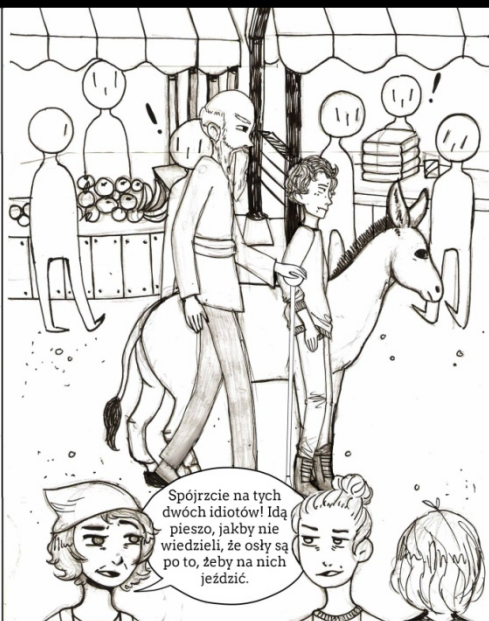
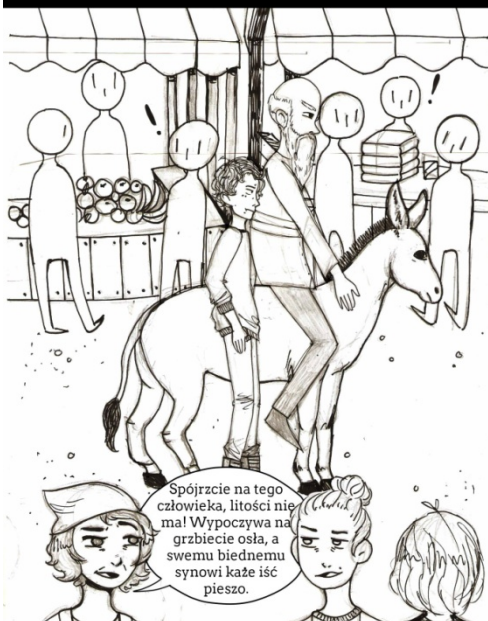


NASTĘPNEGO DNIA



DZIEŃ 2

DZIEŃ 3



DZIEŃ 4

DZIEŃ 5



Jak słyszałeś, cokolwiek w życiu zrobisz, ludzie zawsze będą mieli ci coś do zarzucenia. Dlatego nie wolno przejmować się ich zdaniem: rób co wydaje ci się słuszne, a dobre i idź swoją własną drogą.

Julia Maksymiuk

## Znasz te panie



*Julia Maksymiuk*



Tato, chciałam ci powiedzieć, że jestem zakochana. Adama poznałam na eDarling, potem zostaliśmy przyjaciółmi na Facebooku, często gadaliśmy na WatsApp, teraz oświadczył mi się przez Skype.  
- Córeczko, wobec tego weź ślub na Twitterze, dzieci kupcie na eBay, a jak ci się mąż znudzi, to wystaw go na Allegro...

Pani pyta się Jasia:

- Kiedy odrabiasz zadanie domowe?
- Po obiedzie
- To czemu nie masz zadania domowego?
- Bo wczoraj nie jadłem obiadu.

Chłopczyk obserwuje jak jego mama nakłada sobie maseczkę.

- Mamo, a po co tym się smarujesz?
- Żeby być ładna.

Po pewnym czasie mama zmywa maseczkę.

- Co, poddałaś się?

Kiedyś mówiłem młodszemu bratu, że dzieci znajduje się w kapuście.  
Dzisiaj jadł bigos i znalazł kawałek mięsa. Popłakał się.

---